

№ 29.

Warszawa

$\frac{10}{22}$ lipca 1868 r.

Wychodzi w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Nastała pora wód mineralnych i kąpieli: dyplomacja i dwory zaczynają używać tego wzmocnienia sił i spoczynku myśli, — a stąd brak faktów, a nawet plotek z tych wysokich sfer pochodzących. Król pruski, jak mówią, ubolewa, że udając się do wód niemieckich musi wyjeżdżać zagranicę swego kraju. Bismark zawsze chory, a chorobę jego po większéj części nazywają polityczną. Utrzymywano że ma się udać do Plombières dla narady z cesarzem Napoleonem; dziś to odwołują, a natomiast oznajmiają zamierzone przybycie do Plombières króla belgijskiego. Tym sposobem, zamiast zbliżenia z Prusami, występuje prawdopodobieństwo porozumienia się Francji z Belgją i Holandją, o jakiém już nieraz była mowa w dziennikach.

Uzbrojenia francuskie we wrześniu mają być w całym komplecie. Marszałek Niel, usiłując utrzymać ton pokojowy, przedstawił Izbie wspaniały obraz niszczących środków jakiemi rozrządza i najmocniéj obstawał za utrzymaniem sześciu wielkich dowódców wojskowych, kosztem $1^1/_2$ miljona fr. rocznéj płacy, wreszcie za trzymaniem armji w zupełnéj gotowości wystąpienia w pole w ciągu 5 dni. Podobne oświadczenia nie są téj natury, ażeby natchnęły ufnością w utrzymanie pokoju na czas długi. Powszechne jest przekonanie, że dobre stosunki wzajemne mocarstw, utrzymywane kosztem takich wysileń i wydatków bezpłodnych, są tylko pozorne, że prawdziwa przyjaźń powinna zapewniać spokój i korzyści, nie zaś obawę i koszta — większe może niżby pociągała otwarta wojna.

Kursa giełdowe zaczęły znów trochę spadać z powodu zobojętnienia spekulacji; bilans banku francuskiego zawsze w jednym pozostaje charakterze: fundusz metaliczny 1.204,^{5}/m.; portfel 430/m.; składy (rach. bież.) 391,^{5}/m; bilety w obiegu 1.260/m.

Znaczącym faktem finansowym jest ciągłe podnoszenie się waluty i kursu papierów publicznych austriackich, pomimo w biegu będącą konwersję długów na jednostajną rentę i nowy podatek, co według przepowiedni miał zgubić, a przynajmniéj skompromitować kredyt Austrji. W Wiedniu i Frankfurcie papiery austriackie doznają szczególnego powodzenia. Publiczność jakby dla zadania fałszu trwożliwości obcych kapitalistów, kupuje zagranicą papiery krajowe, dając tem dowód patriotyzmu i wiary w nowy porządek rzeczy.

We Włoszech kredyt się ustala, renta dochodzi do 58 (w Paryżu 53). Projekt dzierżawy monopolu tabacznego spotyka opozycję znakomitszych finansistów i grozi przesileniem ministerjalném.

Kursa giełdy warszawskiéj w papierach publicznych zniżyły się: listy zastawne o 1%, likwidacyjne o $1^1/_2$%; pożyczka premjowa 1-éj serji spadła po ciągnieniu o 3%, a 2-éj serji, przed ciągnieniem, podniosła się o $1^1/_4$. Wexle zagraniczne skutkiem braku tranzakcij staniały o blisko 1%.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 13—18 lipca 1868 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 13 lipca	Wtorek 14	Środa 15	Czwar. 16	Piątek 17	Sobota 18	Stosunek do równi na 100
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	77	77,25	77,50	77,50	77,50	.	77½
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	102,50	.	136⅔
Polskie. Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	.	.	.	.	51,25	.	113⅚
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	27	.	90
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	5	30	.	.	.	.	32,67	.	108⁹/₁₀
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	.	.	.	.	*58	.	*58
Polskie. Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	68	68,25	68,17	.	67,50	67,70	67⁷/₁₀
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,53⅓	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	80	.	80
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	.	.	.	130,50	130,75	130¾
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	130	130	.	131	130,50	131	131
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100	100	100	100	100	100	100
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,17	100,17	100,17	100,17	100,17	100,17	100⅙
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	83,50	.	.	.	.	83½
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	84,50	84,42	.	.	.	.	84⅖
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	77,50	77,42	77,25	77,25	77,10	77,08	77¹/₁₂
Polskie. kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,28⁸/₉	.
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	67,50	.	67	111⅔
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	60,84	60,50	.	60,75	60,75	60¾
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	88,50	88,50	88,50	88,50	88,50	88,50	88½
Polskie. Obligacje „ „	5	100	88,50	88,50	88,50	88,50	88,50	88,50	88½
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	122	.	97⅗
Rus. Obligacje „ „	4½	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	109,80	109,80	109,80	109,50	109,35	109,12½	117½
Gdańsk (100) „	.	92,857	109,65	.	.	109,35	.	108,90	117¼
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	165,60	.	.	.	.	117½
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,49	7,47½	7,48	7,46	.	7,45	118⅙
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	89,25	.	89,25	.	88,95	.	118¼
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	98,10	.	.	.	97,42½	96,90	104½
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	99,75	.	.	.	.	99¾
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	5,97	6,03	117¹/₁₂
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,42	3,45	115
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.
bankowa:	6%	2	2½	4	4	2½	3
giełdowa:	—	1 (1½)	1¾ (2¼)	4	2¾	1¾ (2)	3

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH W.-WIED. I W.-BYDG.,

za m. czerwiec 1868 r.

		W.-Wied.	W.-Bydg.
Z przewozu osób	rubli	81.917, 15	19.741, 42½
— towarów	„	135.867, 92½	17.730, 49
Różne dochody	„	17.696, 91½	5.327, 79
Razem	„	235.481, 99	42.799, 70½
W tymże miesiącu 1867 było	„	223.355, 48½	48.130, 71
Zatém w r. b. więcéj	„	+12.126, 50½	—
Zatém w r. b. mniéj	„	—	5.331, 00½

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 11 lipca	w ciągu tygodnia przyb. (+) ub. (—)	w d. 18 lipca
	r u b l i		
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.887.359, 62½	+ 170.468, 92 — 140.874, 65	1.916.953, 89½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	299.872, 66½	+ 38.009, 35 — 23.851, 20	314.030, 81½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	244.897, 46	+ 22.926, 75 — 22.104, 46	245.719, 75
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	8.045, 36	+ 557, 99 — 4.497, 95	4.105, 40
2. Zaliczenia na papiery publiczne	671.601, .	+ 25.867, . — 38.863, .	658.605, .
3. „ na zast. towarów (a) wełny	356.249, 79	+ 4.845, 17 — 5.765, 17	355.329, 79
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	317.240, 63½	+ 3.070, 74 — 15.807, 14	304.504, 23½
4. „ „ kosztowności	789.076, 29½	+ 7.499, 13 — 9.907, 80	786.667, 62½
5. Otwarte kredyta	4.654.991, 27	+ 732.436, 83½ — 607.758, 54½	4.779.669, 56
6. Kasa: Monety srebrne	2.624.328, 43½	— 2.532, 85	2.621.795, 58½
6. Kasa: „ złote	43.836, 57½	.	43.836, 57½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	887.620, .	— 21.850, .	865.770, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	1.121.577, .	+ 152.452, .	1.274.029, .
Łącznie (6)	4.677.362, 01	+ 128.069, 15	4.805.431, 16

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— La Banque libre p. Courcelle-Seneuil (1 v. 1868).

Du Change et de la Liberté d'émission — p. Cl. Juglar (1 v. 1868).

Ocenione przez p. H. Passy w Akademji Nauk w Paryżu.

1. Wolność banków jest obecnie przedmiotem sporów i wywołuje rozmaite kwestje. Spory jednak nie dotyczą prawa zakładania-banków, lecz tylko prawa wypuszczania biletów na okaziciela—czyli prawa *emisji*. P. Courcelle-Seneuil jest stronnikiem bezwarunkowej swobody emisji, którą też w dziele wymienioném stara się uzasadnić. W téj pięknéj pracy zręcznie są zestawione i odparte, ze stanowiska interesu ogółu, argumenta zwolenników mieszania się rządu w sprawy banków i obiegu powierczego. Najwyborniejsze ustępy dzieła są te, w których dowodzi: że ilość biletów mogących utrzymać się w obiegu znajduje swą granicę w saméj naturze rzeczy,—granicę ciaśniejszą niż ma obieg monety metalicznéj, i że wolność emisji, a zarazem pomnożenie liczby banków, pociągnęłyby za sobą nie zwiększenie, lecz przeciwnie zmniejszenie ilości obiegających biletów. W tém rzeczywiście leży ją-

dro kwestji, i autor niczego nie zaniedbał na poparcie swojego na nią poglądu.... Wszystkie banki. mówi on, mogą błądzić, lecz nigdy wypuszczeniem zbytecznéj ilości biletów; głównym ich błędem jest zła lokacja funduszów, i w tym wypadku nie mogą one przynieść szkody publiczności aż po upadku własnym. Utrzymuje wreszcie, że banki wolne wykonywają ciągłą *wzajemną kontrolę*, i dość odmowy w przyjęciu biletów jakiego banku, ażeby natychmiast wstrzymaną została dalsza jego emisja.

Zacząwszy od wykładu korzyści jakie zapewnia swoboda emisji bankowéj, następnie C.-S. obszernie (na 200 str.) rozbiera przeciwne swojemu zdania, i tu świetnie używa obfitego zapasu wiadomości.

Są w ekonomice kwestje, w których ustałaby wszelka wątpliwość, gdyby doświadczenie mogło dostarczyć wszystkich promieni światła jakie jedynie z niego wypłynąć mogą. Kwestja banków jest tego rodzaju. a do jéj rozwiązania, mianowicie pod względem emisji obecna praca p. C.-S. daje znakomity przyczynek.

2. Autor drugiéj pracy: „Miana i wolność emisji"— p. Juglar, wiadomy już z wielu prac o przesileniach handlowych, o kredycie i bankach, ma tę wielką zaletę, że opiera swe badania na faktach skrzętnie zbieranych.

Skutki miany i wolnéj emisji bada J. na faktach spełnionych czerpiąc je ze sprawozdań banków. Anglja, Francja, Belgja, Stany Zjednoczone amerykańskie dostarczyły mu cyfrowego materjału.

Juglar dowodzi jasno, że pomiędzy targami finansowemi istnieje solidarność, która się wyraża głównie w ruchach stopy miany (taux du change). Skoro w jakim kraju potrzeba monety czuć się daje, wzrost miennego oddziaływa na stopę skupu: moneta dąży tam gdzie jest drożéj płacona, i tym sposobem ustala się równowaga. (Przy kursie przymusowym inaczéj się dzieje i o żadnéj równowadze mowy być nie może).

Co do wolności emisji autor, nieobjawiając stanowczego zdania, twierdzi jednak że z rozwojem kredytu, korzyści jéj coraz będą widoczniejsze, a doniosłość połączonych z nią niedogodności coraz mniejsza. W naturalnym biegu rzeczy obroty handlowe likwidowane będą za pomocą składów i rachunków bieżących; powstaną liczne giełdy wymiany (clearing houses) i rozwiną szeroko swe operacje, — a wtedy zmniejszy się znakomicie potrzeba nietylko monety, ale i biletów w obiegu. Fakt ten już się stał widocznym w niektórych krajach najwięcéj w cywilizacji posuniętych: Należności wzajemne znoszą się przez prostą zamianę,— przyczém potrzeba tylko małéj ilości monety na dopłaty końcowe.

Godném jest uwagi że Courcelle-Seneuil i Juglar, pod względem emisji, różnemi drogami przyszli do jednéj konkluzji: oba twierdzą że w miarę rozwoju kredytu bilety bankowe coraz mniejszą będą grały rolę w ogólnym ruchu obiegowym. Przy całéj jednak różności w dowodzeniu argumentu, oba opierają się na jednéj podstawie—zbadanych i stwierdzonych faktów.

W obu dziełach zapomniany jest jeden ważny argument wspierający twierdzenie, że wolność emisji spowoduje zmniejszenie, nie zaś pomnożenie biletów w obiegu. W samym początku istnienia, bilet bankowy jedynie protekcji rządowéj, przywilejowi, winien był iż mógł zastąpić monetę i z papieru handlowego stać się ogólnym środkiem obiegowym. Zaufanie publiczne polegało tu na odpowiedzialności rządu, który też nieraz ratował banki uprzywilejowane za pomocą kursu przymusowego. Otóż w tym punkcie wolność emisji zmienia całkiem postać rzeczy: Z jednéj strony, banki wolne nie mogłyby liczyć na pomoc rządową w przesileniu, — co pozbawiłoby ich bilety części ich wziętości; a z drugiéj, rząd byłby w konieczności: albo biletów tych wcale w swych kasach nie przyjmować—nie mogąc oceniać stopnia wypłatności banków; albo téż przyjmować je na równi z wexlami, drogą skupu, za solidarném poręczeniem płacącego. W ten sposób ścieśniłby się zakres obiegu biletów bankowych; wszelkie zatém obawy zbytecznego ich rozmnożenia przez nadużycie emisji, upadają.

Dwa dzieła o których mowa dopełniają się niejako wzajemnie, Courcelle-Seneuil traktuje rzecz więcéj naukowo, teoretycznie, Juglar bada głównie fakta; oba służą jednéj idei, a i sumiennością badań i jasnością wykładu wielce się zalecają.

— **Wełna na targu warszawskim.**

Na jarmark tegoroczny dostarczono wełny (od 631 właścicieli ziemskich):

Z gubernji Warszawskiéj	*pudów*	11.400
„ Siedleckiéj	„	9.339
„ Lubelskiéj.........	„	6.933
„ Łomżyńskiéj	„	5.179
„ Płockiéj..........	„	4.662
„ Radomskiéj.........	„	3.034
„ Petrokowskiéj.......	„	2.672
„ Kieleckiéj	„	533
„ Kaliskiéj	„	433
Z Cesarstwa	„	131
Razem	„	44.316
w r. z. było	„	37.803
Zatém w r. b. dostarczono więcéj	„	6.513

Pod względem gatunku było wełny:

wyborowéj	*p.*	5.363
cienkiéj	„	14.039
średnio-cienkiéj.	„	16.000
pospolitéj......	„	8.464
z padłych owiec	„	450

C e n y były niższe od zeszłorocznych, na centnarze 132 funtowym ($3^3/_{10}$ puda) wełny cienkiéj o rubli $7,^{20}$ do $13,^{50}$; średniéj—o $13,^{50}$ do $22,^{50}$.

W ogóle płacono za centnar:

wyborowéj	*rubli*	$85,^{50}$	do	108
cienkiéj	„	$75,^{60}$	—	$85,^{50}$
średnio-cienkiéj..	„	63	—	$75,^{60}$
pospolitéj	„	54	—	63
pośledniéj.......	„	45	—	54

W drukarni Gazety Polskiéj.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.